



Nie musiał, a pomógł. Wioletta z Iławy dziękuje lekarzowi: „Z nieba mi Pan spadł!”

data aktualizacji: 2020.12.11



W tym trudnym czasie pandemii niemal wszyscy zmagamy się z utrudnionym dostępem do służby zdrowia. Tym bardziej cenne są sytuacje, gdy ktoś pomaga nie dlatego, że musi, ale po prostu - z dobrego serca. Właśnie za taką postawę chce podziękować lekarzowi Pani Wioletta, mieszkanka naszego miasta.

Pomocy medycznej potrzebowała w minioną środę, 9 grudnia córka iławianki, Klaudia. Chodziło o palec u nogi.

- Bardzo potrzebowałam porady - opowiada Pani Wioletta. - Niestety, chociaż od rana dzwoniłam do

**przychodni, to nie mogłam się zarejestrować - dodaje.
- Po dwóch godzinach przy słuchawce zrezygnowałam.**

Ławianka postanowiła spróbować inaczej uzyskać pomoc i udała się, ze zdjęciem palca córki, do jednej z ławskich aptek. Dotarła tam około godziny 15:00 i... miała szczęście spotkać tam lekarza.

- Akurat był w aptece z żoną - opowiada mieszkanka Ławy. - Ledwo zdążyłam podać pani farmaceutce telefon ze zdjęciem, prosząc o pomoc, gdy usłyszałam "Dzień dobry, ja mogę pomóc. Jestem lekarzem", na co ja odpowiedziałam: "O, Boże, z nieba mi Pan spadł!". I pan doktor na miejscu, w aptece, udzielił mi porady, której naprawdę bardzo potrzebowałam. Wszystko mi wytłumaczył, pokazał Pani w aptece, co ma mi dać i wytłumaczył, jak robić opatrunki. Byłam po prostu szczęśliwa, że tak się akurat złożyło, że byłam w aptece w tym samym czasie, co Pan doktor z żoną.

Kobieta chce serdecznie podziękować medykowi za pomoc. Niestety nie zna jego imienia ani nazwiska, ale - jak sądzi - na pewno będzie mu miło, gdy to przeczyta.

- Bardzo dziękuję za pomoc! To było dla mnie i dla mojej córki bardzo ważne - podkreśla Pani Wioletta. - Chciałabym też życzyć Panu doktorowi zdrowia i aby na swojej drodze napotykał jak najwięcej dobrych ludzi.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63024-nie-musial-a-pomogl-wioletta-z-ilawy-dziekuje-lekarzowi-z-nieba-mi-pan-sp>
adl